

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **P. U.** uniewinnionej od czynu z art. 157 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2024 r. w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z 6 grudnia 2022 r. sygn. akt IX Ka 1048/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu dla m. st. Warszawy w Warszawie
z 16 maja 2022 r. sygn. akt V K 2708/19,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć oskarżyciela posiłkowego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie wyrokiem nakazowym z 13 grudnia 2019 r. sygn. akt V K 2708/19, uznał P. U. za winną występku z art. 157 § 1 k.k.

Od powyższego wyroku sprzeciw wniósł obrońca oskarżonej, na skutek którego Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie wyrokiem z 16 maja 2022 r. sygn. akt V K 2708/19, uniewinnił P. U. (k. 92 akt sygn. IX Ka 1048/22).

W wyniku rozpoznania apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 6 grudnia 2022 r. sygn. akt IX Ka 1048/22, utrzymał w mocy zaskarżony (pkt 1 wyroku).

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył kasacją pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, podnosząc następujące zarzuty:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez zaniechanie rozważenia przez Sąd Okręgowy wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego od wyroku Sądu Rejonowego, polegające na powieleniu błędnych ustaleń faktycznych przez sąd II instancji i przyjęciu błędnego założenia, iż oskarżona P. U., uderzając oskarżyciela posiłkowego K. G. w twarz i powodując u niego naruszenie czynności narządu ciała w postaci złamania kości nosa z przesunięciem piramidy nosa, zapadnięciem kości nosa i skrzywieniem przegrody nosa, co skutkowało rozstrojem zdrowia trwającym dłużej niż 7 dni, działała w warunkach kontratypu obrony koniecznej z art. 25 § 1 k.k.,
2. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez zaniechanie podania przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czym kierował się, wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego uznał za niezasadne, przy czym sąd II instancji w ogóle nie odniósł się w uzasadnieniu wyroku do zarzutu obrazy art. 4 k.p.k. (zasada obiektywizmu) oraz art. 410 k.p.k. (podstawa faktyczna wyrokowania), lecz jedynie ograniczył się do stwierdzenia, że sąd I instancji ocenił dowody z poszanowaniem kryteriów ujętych w art. 7 k.p.k., powielając tym samym błędne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego;

Jednocześnie pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zawarł w kasacji wniosek

o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało rozpoznaniem i oddaleniem przez Sąd Najwyższy tejże kasacji w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż oczywiście bezzasadna jest bowiem kasacja, która stanowi powielenie apelacji, kwestionując jedynie ustalenia faktyczne, jednak nie pod zarzutem błędu w ich ustaleniu, a pod pozornym zarzutem rażącego naruszenia prawa procesowego, sprowadzającym się do polemiki z zebrany i prawidłowo ocenionym przez sądy obu instancji materiałem dowodowym, a w sprawie nie wystąpiły uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów [*postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 24 listopada 2021 r. sygn. II KK 422/21*], wynikających z ograniczeń przewidzianych w art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k. Wykluczają one dopuszczalność dokonywania w postępowaniu kasacyjnym przez Sąd Najwyższy własnych ustaleń faktycznych i własnej oceny dowodów. Zadaniem sądu kasacyjnego jest jedynie sprawdzenie, czy dokonując ustaleń faktycznych, sądy orzekające w obu instancjach, nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł postępowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji więc i na treść wyroku. Kontroli podlegają zatem nie same ustalenia faktyczne, lecz sposób ich dokonania (*zob. postanowienie SN z 24 stycznia 2023 r. sygn. II KK 598/22 i cyt. tam orzecznictwo*). Sąd Najwyższy dokonuje jedynie oceny orzeczenia sądu odwoławczego, co do zasady przez pryzmat zarzutów kasacji. Z tym jednak znów oczywistym zastrzeżeniem, że chodzi o zarzuty rzeczywiście o charakterze kasacyjnym (art. 523 k.p.k.), a nie tak, tylko określone przez autora kasacji, a będące, w istocie, zarzutami apelacyjnymi (*postanowienie SN z 27 lutego 2007 r. sygn. akt II KK 310/06*).

Analizując treść uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego przez pryzmat rozpoznawanych zarzutów apelacyjnych, jak również konstrukcję kasacji, nie sposób przeoczyć, iż przeważającą większość naruszeń podnoszonych przez skarżących stanowią odpowiednio zmodyfikowane zarzuty uprzednio już podnoszone

w zwyczajnym środku odwoławczym. Takich natomiast w nadzwyczajnym środku

zaskarżenia podnosić nie można, co wprost wynika z treści art. 519 k.p.k. i co zostało wyartykułowane na wstępie niniejszych rozważań.

Niemniej z uwagi na konstrukcję tych zarzutów i charakter postępowania kasacyjnego, konieczne jest podkreślenie, iż nie może ono stanowić powtórzenia postępowania apelacyjnego, gdyż nie jest trzecią instancją odwoławczą, mającą służyć kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń w sądach pierwszej i drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny, nie tylko nie jest sądem kolejnej instancji, ale także sądem odwoławczym czy sądem pierwszej instancji. Już, chociażby z tego powodu, kasacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego daleka jest od standardów wyznaczonych przez przepisy statuujące wnoszenie nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

W kontekście formuły i sposobu konstrukcji zarzutów przywołać należy utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, iż sposób wykonania obowiązku z art. 457 § 3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) jest pochodną jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji, a także treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli bowiem sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokonał wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawił argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd *a quo*, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie, do odesłania do tej argumentacji, która dotyczy kwestii stanowiącej podstawę zarzutu apelacji (*postanowienie SN z 11 października 2022 r. sygn. V KK 332/22*). Niemniej w niniejszej sprawie, sąd odwoławczy szeroko omówił kwestionowane w apelacji stanowisko sądu I instancji w zakresie oceny i wiarygodności poszczególnych dowodów oraz poczynionych, w oparciu o nie, ustaleń faktycznych (s. 4-6 formularza uzasadnienia).

W świetle powyższego, analizując przebieg kontroli sądu odwoławczego w zakresie, w jakim został on zakwestionowany przez skarżącego w wywiedzionej kasacji, a mianowicie zaniechań w rozpoznaniu zarzutów apelacyjnych, niezależnie

od tego co wskazano powyżej, stwierdzić należy, iż sąd rzetelnie i kompleksowo wywiązał się z ciążących na nim obowiązków związanych z kontrolą instancyjną.

Sąd odwoławczy bowiem przeprowadził analizę oceny wyjaśnień oskarżonej, zeznań poszczególnych świadków oraz dokumentacji medycznej opisującej charakter obrażeń, jakich doznała w wyniku zdarzenia w dniu 16 listopada 2018 r. i kwestionowanych ustaleń faktycznych powziętych przez sąd I instancji. Wyrazem tego są rozważania ze s. 6 i 7 formularza uzasadnienia (poprzedzone szerokim omówieniem poszczególnych dowodów oraz ich znaczenia dla ustaleń faktycznych). Wobec szczegółowego, ale przede wszystkim rzetelnego odniesienia się do twierdzeń skarżącego, w tym wykazanie dowolności ocen i interpretacji materiału dowodowego przedstawionych w apelacji, powzięte a następnie przedstawione przez sąd odwoławczy wnioski z przeprowadzonej kontroli instancyjnej czyniły aprobatę dla argumentów i wywodów sądu I instancji całkowicie zasadną. Przeprowadzone i skontrolowane ustalenia faktyczne, nie pozostawiają więc wątpliwości, iż zachowanie P. U., wbrew twierdzeniom skarżącego, wypełniło znamiona obrony koniecznej określone w art. 25 § 1 k.k.

Ponadto, w kontekście naruszeń towarzyszących stawianym zarzutom uchybienia standardom kontroli odwoławczej, warto przypomnieć utrwalony w orzecnictwie pogląd Sądu Najwyższego, iż sąd odwoławczy nie może naruszyć art. 7 k.p.k. ani art. 410 k.p.k., gdy tylko kontroluje zastosowanie tych przepisów, lecz sam ich nie stosuje. Art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. mogą one zostać naruszone przez sąd odwoławczy w sytuacji, kiedy sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia pierwszoinstancyjnego, a w konsekwencji, wydał orzeczenie reformatoryjne. Może to np. mieć miejsce, gdy sąd odwoławczy odmiennie ocenia zgromadzone w sprawie dowody bądź, gdy uzupełnia przewód sądowy i przeprowadza dowody. Wtedy wówczas dokonuje on własnej oceny dowodów na podstawie art. 7 k.p.k., zaś gdy przeprowadza dowody, to zobowiązany jest do ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności na rozprawie apelacyjnej - art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. (*postanowienie SN z 7 kwietnia 2022 r. sygn. akt IV KK 340/21 i cyt. tam orzecnictwo i piśmiennictwo*). W niniejszej sprawie natomiast sąd odwoławczy utrzymując w mocy zaskarżony wyrok, nie przeprowadzał postępowania

dowodowego, co przy zachowaniu standardów kontroli instancyjnej wyznaczonych art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i odniesieniu się do stanowiska skarżącego w sposób wyczerpujący istotę podnoszonych zarzutów, nie mogło doprowadzić do oczekiwanego efektu procesowego w postaci wyroku kasatoryjnego.

Kierując się powyższą oceną, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie, rozstrzygając o kosztach w myśl art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[PGW]

[ał]